

Klub Motyli Książkowych w Dwunastce

Kamyk

Antek i Amelka znaleźli w trawie pod płotem kamyk. Wydawał się im bardzo smutny, więc dorysowali mu oczka i uśmiech i położyli w ogródku wśród innych roześmianych kamyków. Ten pomysł tak bardzo spodobał się naszym małym i dużym Motylkom, że z wielką radością pomalowali kolorowymi farbami zwykłe szare kamyki. Pojawiły się różne wesołe stworki, pszczołki, biedronki, tramwaj i autobus, widoczki z zachodzącym słońcem, a nawet kolorowe lody w wafelkowym rożku. Gdyby nie to, że na bibliotecznym stołach zabrakło już kamieni, pewnie zostaliby w naszej bibliotece aż do wieczora.